



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Teatralna sobota pod
Godulą i Kozubową**
| s. 3



**Wszyscy z tej
samej »budy«**
| s. 4



**Listopadowe
rozmyślania w Avionie**
| s. 5



Nie płacz Ewka, remont skończymy

WYDARZENIE: Legendy polskiego rocka, grupy Perfect i T. Love, zagrają charytatywnie dla Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie. Koncert, na którym wystąpią obydwie zespoły, odbędzie się 2 maja 2015 roku na karwińskim stadionie zimowym. Dzięki temu frysztackie Koło PZKO będzie mogło kontynuować remont swojej siedziby.

– Obydwie zespoły zgodziły się przeznaczyć honoraria na remont naszego Domu PZKO. To dla nas duża pomoc, jeśli weźmiemy pod uwagę, że takie kapele biorą za koncert każdą powyżej 45 tys. złotych – cieszy się menedżer MK PZKO w Karwinie-Frysztacie, Leszek Koch.

Chociaż z wewnątrz frysztacki Dom PZKO łśni nowością, pezetkaowcom brakuje do pełni szczęścia jeszcze 600 tys. koron. Głównie na wyposażenie. Bez stołów i krzeseł nawet w najnowocześniejszym budynku nie da się zorganizować imprezy z prawdziwego zdarzenia. A stare stoły i krzesła nie nadają się już do użytku. – Brakuje nam środków na umeblowanie, oświetlenie, zakup techniki audiowizualnej oraz na remont ogrodu. Dlatego wysłaliśmy do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prośbę o dofinansowanie. Dziura w budżecie wynika bowiem przede wszystkim z różnicy sumy deklarowanej przez Stowarzyszenie a realnie uzyskanej – mówi Koch, precyzując, że suma deklarowana wynosiła 2 232 100 koron, koło zaś otrzymało tylko 1 713 048 koron.

Remont frysztackiego Domu PZKO, będący obecnie jedną z największych inwestycji pezetkaowskich na naszym terenie, rozpoczął się w lutym br. od wybudowania przybudówki oraz węzła sanitarnego. Wcześniej, jeszcze w 2013 roku, pezetkaowcy zdążyli wymienić okna w dużej sali i małej salce. – Resztę okien wymieniliśmy w tym roku. Oprócz tego dociepliliśmy dach i mury obiektu, wyremontowaliśmy wszystkie pomieszczenia, zrobiliśmy nowe tynki, zmodernizowaliśmy kuchnię, wymieniliśmy instalację wodną, elektryczną i gazową wraz z centralnym ogrzewaniem, położyliśmy nowe podłogi i parkiety – wy-



Leszek Koch pokazuje pięknie prezentujący się, odnowiony Dom PZKO w Karwinie-Frysztacie.

mienia Koch. Uporządkowano też teren przed wejściem do budynku, do którego prowadzi teraz nowy chodnik.

Na remont, który według kosztorysu ma zamknąć się sumą 4,2 mln koron, poszły wszystkie fundusze, które frysztackie MK PZKO otrzymało ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Euroregionu Śląskiego, Ministerstwa Środowiska Naturalnego RC oraz sponsorów, a także dochód, który koło uzyskało z trwającej od 2010 roku sprzedaży cegiełek oraz z trzech edycji „Dolańskiego Grómu”. Na remont domu pezetkaowcy z Frysztatu przekazują jednak nie tylko wszelkie środki zarobione na imprezach, ale inwestują w niego również własne siły i własną pracę.

– Począwszy od lutego aż do wa-

kacji niemal co sobotę odbywały się brygady wokół naszego Domu PZKO. Również w czasie przerwy wakacyjnej zorganizowaliśmy kilka brygad, które kontynuowaliśmy potem jeszcze we wrześniu i październiku. Rozpoczynaliśmy o godz. 8.30, a kończyliśmy po południu. Średnio przychodziło ok. 20-30 osób – dodaje wiceprezes koła, Roman Szarowski.

Wszystko wskazuje na to, że frysztaczanie będą mieli jeszcze pełne ręce roboty. Na przyszły rok zaplanowali bowiem remont ogrodu, który ma obejmować m.in. naprawę płotu, zadaszenie podium, budowę wiaty oraz uporządkowanie terenu. Zarząd koła myśli ponadto o zagospodarowaniu dla najmłodszych członków koła piwnicy, czyli tzw. piekietka.

Dom PZKO w Karwinie-Frysztacie został zbudowany w 1977 roku w czynie społecznym. Odtąd przez całe lata służył miejscowym Polakom jako miejsce spotkań oraz imprez kulturalno-oświatowych i towarzyskich. Tu odbywały się tradycyjne imprezy koła, próby chórów oraz spotkania klubowe. Z biegiem czasu jego stan techniczny jednak sukcesywnie się pogarszał, w rezultacie czego nad domem zawisła realna groźba zamknięcia przez służby sanitarne. Pomóc mógł tylko gruntowny remont, który frysztaccy pezetkaowcy starają się teraz doprowadzić do szczęśliwego końca. Kiedy im się to uda, ich dom będzie ponownie tętnić życiem.

BEATA SCHÖNWALD

KUPON

Nominowany do nagrody

Imię i nazwisko głosującego

**TACY
JESTEŚMY** 2014

Adres

Tel/e-mail

ZDARZYŁO SIĘ

CZERWONE KARTKI DLA PREZYDENTA

Wczoraj od wczesnych godzin porannych ludzie przychodzili z kwiatami i zniczami na Aleję Narodową w Pradze, gdzie 17 listopada 1989 zakończyła się demonstracja studentów, brutalnie stłamszona przez służby bezpieczeństwa. Wśród pierwszych odwiedzających miejsce pamięci pod arkadami jednego z domów był premier RC Bohuslav Sobotka oraz ministrowie jego rządu, a także eksprezydent Václav Klaus.

Aleja Narodowa była też miejscem manifestacji przeciwników prezydenta Miloša Zemana. W akcji protestacyjnej pn. „Chcę z panem porozmawiać, panie prezydencie” wzięło udział kilka tys. osób niezadowolonych z niedawnych wypowiedzi Zemana na forum międzynarodowym, bagatelizowania przez niego demonstracji sprzed 25 lat oraz wulgarnego wyrażania się. Demonstranci nieśli transparenty oraz symboliczne czerwone kartki, które w piłce nożnej pokazywane są zawodnikom za wyjątkowo niesportowe zachowanie. Według agencji ČTK, uczestnicy skandowali hasła typu „Miloša do kosza” oraz nakładali głowę państwa do abdykacji. (dc)

POGODA

wtorek

środa



dzień: 5 do 9 °C
noc: 7 do 3 °C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 5 do 9 °C
noc: 7 do 3 °C
wiatr: 2-6 m/s



9 771212 422027

1 4 1 3 3

Polacy wybrali samorządy

W sobotę i niedzielę w Polsce odbywały się wybory samorządowe. Polacy zdecydowali o tym, kto będzie sprawował władzę w jednostkach samorządu terytorialnego przez najbliższe cztery lata.

Z powodu awarii systemu informatycznego oficjalne wyniki wyborów ze wszystkich okręgów wyborczych nie były znane jeszcze wczoraj po

południu, do czasu zamknięcia tego numeru „Głosu Ludu”. W skali kraju wygrało, choć nieznacznie, Prawo i Sprawiedliwość, które według wstępnych danych zdobyło 31 proc. głosów w sejmikach wojewódzkich. Platforma Obywatelska zdobyła około 27 proc. PO zwyciężyła na zachodzie – nawet mimo niskiej frekwencji, natomiast PiS wiodło prym na wscho-

dzie i w centrum. Prawo i Sprawiedliwość wygrało m.in. w woj. śląskim.

W części miast wybory nie zakończyły się jednak 16 listopada. Od 2002 roku wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast wybierani są w wyborach bezpośrednich. Oznacza to, że wygrywa ten kandydat, który zdobędzie ponad połowę głosów. Jeśli jednak żaden kandydat nie osią-

nie takiego wyniku, zorganizowana zostanie druga tura wyborów. Ta przewidziana jest na 30 listopada. W większości miast i gmin powiatu cieszyńskiego oficjalne wyniki znane były wczoraj przed południem. W przygranicznych gminach Śląska Cieszyńskiego dogrywka odbędzie się na przykład w Cieszynie.

Ciąg dalszy na str. 2

KRÓTKO

ZŁAPALI
ZŁODZIEJA

REGION (ep) – Policjanci z Frydka-Mistka zatrzymali złodzieja, który ma na sumieniu niemal 80 domów rekreacyjnych. Okazało się, że dla grasującego w Beskidach delikwenta nie była to pierwsza – ma za sobą już 12 wyroków. Funkcjonariusze wpadli na jego trop, ponieważ sposób działania, którym od maja tego roku posługiwał się przy wykradaniu domów letniskowych, przypominał metody znanego recydywisty. Udało się go złapać bezpośrednio na miejscu czynu.

– Z obiektów, do których się zakradał, zabierał zwykle żywność, drobne przedmioty, ubrania i urządzenia elektroniczne. Wartość wszystkich ukradzionych przez niego rzeczy oszacowano na około 30 tysięcy. W tej chwili przebywa w areszcie, grozi mu do trzech lat więzienia – poinformował komisarz Vlastimil Starzyk z policji we Frydku-Mistku.

* * *

GOŚCIE Z POLSKI

OSTRAWA (ep) – Stację pogotowia ratunkowego w Ostrawie-Zabrzegu oraz Wojewódzkie Zintegrowane Centrum Bezpieczeństwa odwiedziła w piątek delegacja z Polski. Morawskośląscy ratownicy gościli grupę pracowników polskich instytucji zajmujących się problematyką ratownictwa medycznego i opieki przedszpitalnej. Do Ostrawy przyjechali m.in. przewodniczący Polskiej Rady Ratowników Medycznych, konsultanci krajowi Ministerstwa Zdrowia i służby ratowniczej oraz dyrektor Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Goście zwiedzili stację pogotowia, obejrzeli m.in. wyposażenie ambulansów, heliport oraz helikopter lotniczego pogotowia ratunkowego. W siedzibie Zintegrowanego Centrum Bezpieczeństwa przyglądali się pracy ośrodka operacyjnego, który obsługuje wszystkie jednostki ratownicze.

* * *

WYBRALI WŁADZE

KOCOBĘDZ (dc) – Na czele wioski będzie przez kolejne cztery lata stał jej dotychczasowy wójt, Martin Pinkas (KDU-ČSL). Jego zastępcą został wybrany David Harok (ČSSD). Komisji ds. mniejszości narodowych będzie szefował Bronisław Mrozek (COEXISTENTIA), w jej skład weszli ponadto: Natalia Branny, Władysław Niedoba i Robert Siwek.

* * *

POMOGĄ
W NAUCE

REGION (ep) – Diakonia Śląska poszukuje wolontariuszy, którzy będą pomagać w nauce dzieciom z rodzin z problemami socjalnymi. Usługę zaoferuje rodzinom z Karwiny, Orłowej, Pietwałdu, Dąbrowy i okolicznych miejscowości. Każdy wolontariusz – uczeń szkoły średniej lub student, trafi do konkretnej rodziny i będzie miał pod opieką jedno dziecko. Swojemu podopiecznemu będzie pomagać w odrabianiu lekcji, douczać w przedmiotach, które sprawiają uczniowi trudność i będzie starał się zmotywować go do nauki i systematyczności. Diakonia wybrała już rodziny, którym, pomimo że znajdują się w złej sytuacji materialnej i socjalnej, zależy na wykształceniu dzieci.

Jak się poruszać w podzielonym mieście?

W przyszłym roku Czeski Cieszyn czekają poważne utrudnienia w związku z remontem i modernizacją stacji kolejowej. Przez większą część roku nieczynne lub czynne z ograniczeniami będzie główne przejście podziemne, łączące dwie części miasta.

Remont stacji już się rozpoczął. Do tej pory z nieudogodnieniami spotkali się podróżni korzystający z pociągów kursujących do Frydka-Mistka, które przez jakiś czas odjeżdżały z peronu za pocztą. Po Nowym Roku odczują remont na własnej skórze nie tylko podróżni, ale też ogół mieszkańców miasta.

– W terminie od 27 lutego do 30 października będzie zamknięte przejście pod torami między sklepem „Billa” a pocztą. Do końca czerwca będzie można jedynie przejść pod ziemią od strony budynku stacji na peron drugi – poinformował naszą gazetę Jakub Ptačinský z działu prasowego Zarządu Dróg Kolejowych. Osoby przemieszczające się z jednej części miasta do drugiej będą mogły korzystać z prowizorycznego przejścia przez plac budowy. – Tymczasowe przejście przez tory zostanie wybudowane na wniosek miasta. Pracownicy odpowiednich wydziałów ratusza na bieżąco są w kontakcie z Zarządem Dróg Kolejowych – powiedział „Głosowi Ludu” wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny.

Drugi etap, od początku lipca do końca października, będzie bardziej skomplikowany. Dla podróżnych będzie w prowizoryczny sposób zapewnione dojsię na perony, pozostałe osoby będą musiały



Fot. MAREK SANTARIUS

Przejście pod torami w Czeskim Cieszynie już niedługo z problemami.

korzystać z mniejszego przejścia pod torami zwanego „Demelloch”. Na końcu października przyszłego roku zostanie oddane do użytku nowo wybudowane

przejście podziemne. „Głos Ludu” na bieżąco będzie informował o utrudnieniach związanych z remontem. **(dc)**

Górnicy osierocili rodziny

Po piątkowym wypadku na kopalni ČSA w Karwinie, w którym zginęli trzej górnicy, rozrośnie się grono sierot, którymi opiekuje się założone przez OKD stowarzyszenie „Święta Barbara”. – Wszyscy trzej zmarli mieli dzieci – powiedział „Głosowi Ludu” rzecznik OKD, Marek Šíbrt. Od liczby potomstwa będzie uzależniona wysokość odszkodowania, które otrzymają rodziny ofiar. – Ustawa gwarantuje odszkodowanie za śmier-

telny wypadek w pracy w wysokości 250 tys. koron. Układ zbiorowy w OKD przewiduje wyższe odszkodowanie – 250 tys. dla każdego członka rodziny zmarłego – wyjaśnił rzecznik. Dodał, że delegacja spółki węglowej odwiedziła rodziny ofiar bezpośrednio po nieszczęściu. – Później, kiedy otrząsną się z pierwszego szoku, zaproponujemy im członkostwo w stowarzyszeniu „Święta Barbara”. Fundacja ta wspiera kształcenie i

zajęcia pozalekcyjne osieroconych dzieci – dodał rzecznik. Dwaj zmarli mieli 47 lat, najmłodszą ofiarą był 34-letni polski obywatel. – W miejscu, gdzie doszło do tapnięcia, pracował 12-osobowy zespół złożony z pracowników firmy zewnętrznej. Byli wśród nich Czesi, Słowacy i jeden Polak. Właśnie ten, który zginął – uściślił Šíbrt. Pokreślił, że w przypadku ustalania wysokości odszkodowania nie ma żadne-

go znaczenia, czy poszkodowani są pracownikami OKD, czy też firm zewnętrznymi.

Dziewięciu górników w wieku od 34 do 52 lat odniosło obrażenia w wypadku. Najczęściej chodziło o lżejsze lub średnio-ciężkie urazy kończyn, klatki piersiowej, kręgosłupa i głowy. Karetki pogotowia rozwiozły ich do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie oraz do szpitali w Karwinie i Hawierzowie. **(dc)**

Czyje życzenie?



Fot. DANUTA CHLUP

„Życzliwe” słowa skierowane do Polaków widnieją od pewnego czasu na niedużym budynku sieci energetycznych w pobliżu centrum Jablonkowa, na tyłach nieczynnego Domu Kultury. Zdanie napisane ni to po czesku, ni po polsku oznacza jedno: ktoś życzyłby sobie, by Polacy wynieśli się do Polski. Kiedy właściciel budynku usunie to nacjonalistyczne hasło? **(dc)**

Polacy wybrali...

Dokończenie ze str. 1

O fotel burmistrza Cieszyna walczyć będą Mieczysław Szczurek oraz Ryszard Macura, kandydaci, którzy otrzymali największą liczbę głosów w I turze wyborów. Do Rady Miasta Cieszyna dostało się aż 11 radnych z Komitetu Wyborczego Wyborców Mariusza Andrukiewicza, co oznacza, że będą mieli większość w 21-osobowej Radzie.

W Skoczowie w drugiej turze wyborów zmierzą się Piotr Rucki i Mirosław Sitko. Dogrywki nie będzie natomiast w Ustroniu, gdzie wybory na burmistrza ponownie wygrał Ireneusz Szarzec, ani też w Wiśle, której przez następne cztery lata szefował będzie Tomasz Bujok. W Brennej wójtom został Jerzy Pilch, w Dębowcu, po raz kolejny – Tomasz Branny.

W Zebrzydowicach swoje stanowisko prawdopodobnie zachowa dotychczasowy wójt, Andrzej Kondziołka.

Tegoroczne wybory samorządowe różniły się od poprzednich z kilku powodów. Wybory do rad gmin (oprócz miast na prawach powiatu) odbywały się w jednomandatowych okręgach wyborczych – w każdym okręgu do zdobycia był jeden mandat dla kandydata z największą liczbą głosów. Ponadto po raz pierwszy w wyborach samorządowych obowiązywały tzw. kwoty. Na poszczególnych listach wyborczych liczba kobiet i mężczyzn nie mogła być mniejsza niż 35 proc. wszystkich kandydatów. Reguła ta obowiązywała w przypadku wyborów do rad powiatów, sejmików wojewódzkich, rad miast na prawach powiatu. **(ep)**

Zielone szkoły coraz popularniejsze

W Czeskim Cieszynie coraz popularniejsze są pobyty dzieci w Zielonej Szkole. W porównaniu z rokiem ubiegłym, liczba małych cieszyniaków korzystających z takich wyjazdów wzrosła o prawie 20 proc.

Wiceburmistrz Stanisław Folwarczny poinformował nas, że miasto dofinansowuje jeden dzień pobytu każdego dziecka w Zielonej Szkole kwotą 150 koron. – W wypadku 12-dniowych wyjazdów jest to 1800 koron na dziecko. Warun-

kiem jest, że taki pobyt musi trwać co najmniej dziesięć dni, żeby miał on pozytywny wpływ na zdrowie dziecka – podkreślił Folwarczny.

Z „zielonoszkolnej” oferty korzysta coraz więcej czeskocieszyńskich szkół podstawowych. I nie tylko.

Halina Zadubanová z wydziału szkolnictwa Urzędu Miasta stwierdziła, że wielkim powodzeniem cieszą się też tygodniowe pobyty przedszkolaków w miejskim ośrodku w dzielnicy Koniaków.

(kor)

Teatralna sobota pod Godulą i Kozubową

Sale gminnych domów kultury w Ligotce Kameralnej i Nawsiu-Jasieniu pękały w sobotę ponownie w szwach. Listopad bowiem kojarzy się w tych rozciągających się pod stokami Goduli i Kozubowej wioskach z przedstawieniami teatralnymi, które wystawiają zespoły działające przy tamtejszych Miejsowych Kołach Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

Ligotczanie aktorzy zaprosili tym razem nie tylko polskich przyjaciół, ale również czeskich współobywateli na dwie sztuki gwarowe. Pierwsza z nich, „Kuchorz” autorstwa Wandy Mrózek i w reżyserii Ewy Furtek, miała w sobotę swoją premierę.

– Tekst sztuki „Kuchorz” otrzymaliśmy w spuściźnie po zmarłej już Wandzie Mrózek, mieszkance Ligotki – powiedziała nam reżyser, która sama zagrała też w spektaklu. – To nie pierwsza jej sztuka, przed dwoma laty zagraliśmy jednoaktówkę „Pofiderny dziwn”. Tekst „Kuchorza” musiałam trochę opracować, zaktualizować, zwłaszcza od strony językowej. Dodałam też jednego aktora i kilka stron scenariusza, bo sztuka była króciutka. Panią Wandę odwiedzałam latami, znałyśmy się dobrze. „Kuchorza” czytała mi z rękopisów i śmiałam się podwójnie. Pierwszy raz z dowcipów zawartych w tekście, drugi raz zaś kiedy autorka nie mogła przeczytać po sobie zawiązków w rękopisie, które rodziły się w... nawale inwencji twórczej – wspominała Ewa Furtek. Dodała, że kwiaty, które otrzymuje po spektaklach Wandy Mrózek, składa zawsze na grobie autorki...

Reżyser Ewa Furtek zagrała w „Kuchorzu” Sasiadkę. Oprócz niej zaprezentowali się na scenie: Danuta Kokotek, Tomasz Kokotek, Roman Literak, a aż z Oldrzychowic dojeżdżał na próby Jarek Siedlok.



Fot. JACEK SIKORA

Z przedstawienia „Kuchorz” w Ligotce Kameralnej.

Natomiast drugi spektakl – „Z deszcza pod rynne” Władysława Młynka – ligotczanie PZKO-wcy wznowili, pod kierownictwem reżysera Aleksandra Przeczka, po siedmiu latach od premiery. W jednoaktówce zagrali: Anna Brych, Pavla Sabelowa, Andrzej Sabela i Józef Szpyrc.

Drugi ze spektakli ligotczanie wystawili w Domu Kultury w Trzyciecu na Koncercie Jesiennym, który

zorganizowało tamtejsze Miejsowe Koło PZKO. Zapowiadają też, że chcieliby wziąć udział w odbywającym się w grudniu w Wędrynie przeglądzie teatralnym Melpomeny 2014. W tym celu zamierzają odświeżyć wystawioną przed rokiem komedię Izabeli Kraus-Zur „W sieci”. – Nie wiadomo jednak na razie, czy pojedziemy do Wędryny, bo nasi aktorzy to studenci lub ludzie pra-

cujący zawodowi. Wszystko zależy od tego, czy akurat w tym terminie będą dysponować wolnym czasem – stwierdziła Ewa Furtek.

Prezes ligotczaniego MK PZKO, Joanna Szpyrc, dodała, że cieszy ją, że tak niewielkiemu Kołu udaje się co roku zorganizować przedstawienie, na którym zbiera się prawie że cała wieś. – Dzieje się tak tylko dzięki dobrej współpracy i

pomocy członków Zarządu i Koła. Obecnie zaś przygotowujemy się do spotkania dzieci ze św. Mikołajem, które odbędzie się 6 grudnia w naszym Domu PZKO, a później do tradycyjnego balu, który odbędzie się w ostatni piątek stycznia w sali Domu Kultury – poinformowała nas prezes Szpyrc.

Przedstawienie przygotowali dla miłośników Talii i Melpomeny także PZKO-wcy z Nawsia-Jasienia. W sobotni wieczór wystawili dwa spektakle. W pierwszym, „Na upłazie”, autorstwa nieżyjącej już poetki ludowej Anny Filippek, zaprezentowały się dzieci i młodzież w wieku 3-17 lat. Fabuła jest prosta: młodzi ludzie suszą siano, a przy pracy opowiadają o tym, jak to dawniej pod górami bywało. Towarzyszą im Ciotka (Halina Rusz) i Starzik (Józef Sikora), dzieci – wszystkie w strojach góralskich – tańczą, śpiewają. To wszystko zaś pod kierownictwem reżyser Krystyny Sikory.

Drugim spektaklem była trzecia już komedia, którą napisał dla teatryku z Jasienia członek Koła Wacław Kapsia. Tym razem było to przedstawienie „Muckoczek”, reżyserem była Halina Rusz, a na scenie zagrali: Anna Cieślak, Józef Bocek, Jan Chraścina, Krystyna Sikora i Leon Kantor. Mieszkańców Jasienia rozbawił także „List do redakcji” Adama Wawrośa, który przeczytał ze sceny Jarosław Madzia.

JACEK SIKORA

Koncert pod znakiem... kapusty

Bogaty program przygotowali dla swoich przyjaciół i sąsiadów na niedzielne popołudnie PZKO-wcy z Trzyciecia. Zaprosili ich do gminnego Domu Kultury na Koncert Jesienny, tym razem z podtytułem „Deptani kapusty”.

– Nie chodzi o imprezę doroczną, teraz mieliśmy dwuletnią przerwę. Ponieważ jednak gmina wspiera naszą działalność, wykorzystujemy te pieniądze na imprezy kulturalne. Tym razem zorganizowaliśmy Koncert Jesienny – mówi Halina Zawadzka, prezes niedużego, bo liczącego zaledwie 45 członków, ale aktywnego trzycieckiego Koła. – Pierwotnie myśleliśmy o zorganizowaniu plenerowej imprezy z pieczeniem placków, ale w

końcu wybraliśmy listopadowy termin i temat deptania kapusty. Można

nie tylko obejrzeć ciekawy program, ale też spróbować szatkowania kapu-

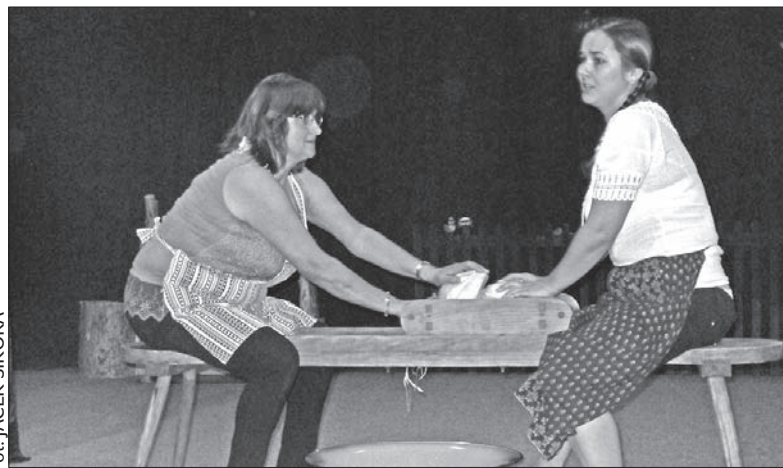
sty, a nakładając gumowe buty także stwierdzić, jak depce się ją w becze – wyjaśnia prezes Zawadzka.

Prezes Koła wspólnie z Agatą Ujką prowadziły całą imprezę. Przywitały m.in. prezesa ZG PZKO, Jana Ryłkę, czy nowego wójta wioski, Mirosława Jaworka. Opowiadały o tym, jak depce się do dziś pod górami kapustę, a także o tym, że ta czynność zawsze kojarzyła się ze śpiewem i zabawą ludową.

Nic więc dziwnego, że ludowe piosenki wybrali na jesienny koncert śpiewacy z chóru mieszanego „Godulan-Ropica”, którzy zaśpiewali pod batutą Alojzego Suchanka. – Przygotowaliśmy głównie piosenki z naszego regionu, ale jest też jedna polka z regionu opoczniańskiego i trzy pieśni,

powiedzmy, artystyczne, ale też lżejsze. No a po koncercie zaczniemy szykować koledy na koncert świąteczny – powiedział nam dyrygent. Podczas występu chórzyści zaprosili do wspólnego śpiewania całą salę.

W programie zaprezentował się dziecięcy zespół z Koła PZKO w Trzanowicach, w którym pod kierownictwem Doroty Uherek tańczą dzieci z wiosek całego obwodu gnojnickiego. Wiersze recytowali młodzi mieszkańcy Trzyciecia, przygotowujący się do tegorocznego Konkursu recytatorskiego. Program zakończyła zaś komedia gwarowa Władysława Młynka „Z deszcza pod rynne” w wykonaniu zespołu teatralnego z Ligotki Kameralnej. **(kor)**



Fot. JACEK SIKORA

Imprezę prowadziły (z lewej): Halina Zawadzka i Agata Ujka.

Szesnaście jabłoni w Alei Dobra

Tuż nad dzwonnica św. Izzydora, stojącej przy trasie turystycznej prowadzącej z Gródka – przez Dzioł – na Filipkę, rośnie od niedzieli szesnaście młodych jabłonek. Posadzili je tam wójtowie szesnastu miejscowości członkowskich Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego. Jabłonki tworzą Aleję Dobra, która co roku ma się rozszerzać o kolejne drzewka.

– Na pomysł wpadła Anna Rychtarková, właścicielka stojącego na Dziole schroniska, nasi radni, a także koledzy z innych podgórskich gmin, od Wędryny aż po Herczawę – powiedział nam wójt Gródka,

Robert Borski. – Pomysł spodobał się także mieszkańcom całego Podbeskidzia. Wystąpiliśmy bowiem o dotację z Fundacji Partnerstwo, gdzie, aby zdobyć pieniądze, trzeba było uzyskać wiele głosów poparcia. Było tych głosów tyle, że zdobyliśmy drugie miejsce i siedemnaście tysięcy, za które mogliśmy zakupić jabłonki – wyjaśnił wójt Gródka.

Z zaproszenia skorzystała czternastka wójtów lub ich zastępców, nie dotarli z powodu wyjazdu za granicę tylko przedstawiciele Łomnej Górnej i Herczawy. Także jabłonki tych gmin zostały jednak w niedzielne popołudnie zasadzone.



Fot. APC

Jabłonki w Alei Dobra zasadzili wójtowie podgórskich gmin.

Wszystko śledzili zaś z zainteresowaniem mieszkańcy wiosek, którzy skorzystali z pięknej jesiennej pogody i dotarli pod Filipkę.

– Każde drzewko to inna odmiana jabłoni, i to taka, jaka hodowana była ongiś w naszym regionie. Za kilka lat ich owoce będą mogli zjeść kroczyca na Filipkę turyści. Tych jabłoni zaś będzie coraz więcej, bo Aleja Dobra będzie się rozszerzać. Swoje drzewka posadzą tam co roku ludzie zasłużeni dla regionu, których kandydatury, przedstawione przez poszczególne gminy SGRJ, oceni specjalna komisja – dodał Robert Borski. **(kor)**

Rocznik 1954 czy 2009? Wszyscy z tej samej »budy«

Budynek polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie w piątek 14 listopada nawet po ostatnim dzwonku nie opustoszał. Wprawdzie dzieci po lekcjach udały się czym prędzej do domu, by świętować przedłużony weekend, zastąpili je jednak w gmachu przy ulicy Havlíčka ich dużo starsi koledzy. O godz. 17.00 rozpoczął się bowiem trzeci już Zjazd Absolwentów szkoły.

ZJAZDY CORAZ BARDZIEJ POPULARNE

Korytarze szkoły obchodzącej w tym roku szkolnym 90-lecie wypełniały się absolwentami już po godz. 16.00. Jak gdyby ludzie kilku pokoleń nie mogli się już wprost doczekać z kolegami z tej samej »budy«. Sam, absolwent klasy zegnąjącej się z podstawówką w 1979 roku, z niecierpliwością wyglądałem znajomych twarzy. Niektóre z nich widuję prawie codziennie, innych kolegów nie widziałem od 35 lat. Rozpoznam ich w tłumie?

Podchodzę do dyrektora szkoły-jubilatki, Marka Grycza. – Jestem ciekaw, ile osób przyjdzie. Udział zapowiedziało aż 310 absolwentów. Ale wiadomo, niektórzy w ostatniej chwili zrezygnują, inni zaś dowiedzieli się o spotkaniu wczoraj lub przedwczoraj i przyłączą nawet bez zgłoszenia – śmieje się. Dodaje, że zjazdy odbywają się od trzech lat. – Wzorowaliśmy się na trzynieckiej szkole podstawowej przy ulicy Dworcowej, której jestem absolwentem i w której później uczyłem przez dwa lata. Tam podobne zjazdy absolwentów odbywają się od ponad dwudziestu lat – mówi dyrektor.



Kroniki szkolne też zatrzymały czas.

Opowiada, że na spotkanie ze swoimi wychowankami, ale także kolegami z obecnego grona pedagogicznego przyszła też osiemnastka nauczycieli emerytów bądź tych, którzy z różnych powodów pożegnali się czeskokieszyńską podstawówką. – Liczba absolwentów zaś z roku na rok rośnie. Jeżeli na pierwszy zjazd przybyło około 250, w tym roku przekroczymy chyba trzy setki. Przygotowaliśmy dla nich wystawę prac uczniów, kronik, pisemek szkolnych, dorocznych sprawozdań. Miejmy nadzieję, że to naszych wychowanków zainteresuje – mówi Grycz. Dodaje, że absolwentów z rocznika, który świętuje w tym roku 50 lat od opuszczenia szkoły, zgłosiło się najwięcej, bo aż 53.

Tu trzeba wyjaśnić, że na zjazd zapraszani są zawsze absolwenci, którzy w danym roku obchodzą okrągłą lub półokrągłą rocznicę opuszczenia podstawówki. Najstarszymi byli w tym roku seniorzy, którzy pożegnali się ze szkołą w 1954 roku, najmłodszymi ci, co uczynili tak przed pięcioma laty.

PONOWNIE W ŁAWIE SZKOLNEJ

Wreszcie docieram na drugie piętro szkolnego budynku, na którym zawsze były klasy wyższego stop-



Miło jest po 35 latach usiąść jeszcze raz w ławce szkolnej, poplotkować z kolegami.

nia. Strzałki kierują mnie do klasy z dużym napisem „Rocznik 1979”. Nie w tym roku kończyłem edukację w podstawówce, ale rok wcześniej, korzystając z okazji pójścia do gimnazjum już z klasy ósmej. Ale zaproszono mnie, bo przecież z tymi dziś dorosłymi ludźmi przez trzy lata, a

Marta Kaim, wychowawczyni klasy „A”, naszej wychowawczyni, Anny Macury, niestety nie ma. Trochę żal, ale trudno.

Rozmowy i powitania przerywa głos dyrektora. Wita nas ze szkolnego radiowęzła, mówi o imprezie, informuje, że szkoła jest największą polską placówką w Republice Czeskiej i liczy 350 uczniów. Wszyscy słuchamy w skupieniu, nikt nie przeszkadza, bo też nie wypada pod bacznym okiem nauczycielki. Jak przed laty. Przed 35 laty...

Głos w radiowęzle milknie, mamy czas dla siebie. Żeby nie było chaosu, głos zabierają dwie koleżanki, które dziś są nauczycielkami w naszej „budzie” – Daniela Kadłubiec-Durczok i Halina Wygryś-Faja. Mają w ręce spisy uczniów obu klas i przedstawiamy się kolejno. Po tylu latach jest o czym opowiadać. Jedna z koleżanek chwali się, że akurat dzisiaj została babcią, inni doczekali się wnuków już wcześniej. Kolega opowiada, że ma trójkę dzieci i trójkę... koni. – Z tymi drugimi startuję w zawodach furmanów, ale dzieci też na tej imprezie pomagają – zapewnia wśród wybuchów śmiechu.

To przedstawianie się po latach długo trwa, bo zeszła się nas trzydziestka. Ale nikt się nie nudzi. Każdego ciekawi, dokąd kumpla z klasy szkolnej losy zawiąły, gdzie pracuje, ile ma dzieci. – A Ewa? – pyta kolega Bronek z mojej ławki pod ścianą. – Mieszka teraz w Niemczech, sporo podróżuje, pozdrawia wszystkich –

pada odpowiedź spod tablicy. Szkoła, że nie dojechała.

Czas na nas. Za chwilę trzeba się przenieść do budynku opodal, bliżej Olzy, do ośrodka kultury „Strzelnica”. Tam odbędzie się bardziej towarzyska część zjazdu. Wcześniej zaś musimy sobie zrobić zbiorowe zdjęcie. Na pamiątkę – dla dzieci, wnuków, głównie zaś dla siebie samych.

Czekamy cierpliwie w kolejce. Podchodzę do nauczycielki Marty Kaim. – Dziewczyny poznałam wszystkie, z chłopcami było gorzej. Aż wstyd się przyznać, ale czasami któryś z nich podchodzi na ulicy, a ja nie mogę jego twarzy znaleźć w pamięci. Tyle było tych klas, tylu wychowanków. Dlatego też takie spotkania są potrzebne – opowiada. Zagaduję też młodszych trochę kolegów. – My kończyliśmy podstawówkę w 1994 roku. Z naszej klasy 9C jest nas dwudziestka – mówią Szymon Ciahotny i Norbert Grzegorz. – Taki zjazd to fajna inicjatywa, spotkanie klasowe organizuje nam sama dyrekcja, my nic nie musimy robić. A zabawa szalowa – zapewniają, ustawiając się z klasą do zdjęcia.

NA »STRZELNICY« JEST ZABAWA...

No i jest „Strzelnica”. We wszystkich lokalach ośrodka ustawiono stoły z tabliczkami. Roczniki 2009, 2004, 1999 i coraz niżej. Aż do 1954...

Zanim usiądę przy swojej tabliczce 1979, podchodzę do stołu najstarszych kolegów. – Już 60 lat minęło

Wiceburmistrz był tu dyrektorem

W spotkaniu towarzyskim w ośrodku „Strzelnica” wziął udział dotychczasowy, a wszystko wskazuje na to, że i przyszły wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. Chociaż witano go też jako polityka, przyszedł głównie jako długoletni dyrektor szkoły.

– Dyrektorem czeskokieszyńskiej podstawówki byłem przez całe czternaście lat, od 1992 do 2006 roku – uściślił Folwarczny. – Mile wspominam te lata, bo był to okres dość długi i uważam, że czegoś w tym czasie udało mi się dokonać. Teraz jestem zadowolony, że nowej dyrekcji udało się stworzyć nową tradycję, doroczne Zjazdy Absolwentów, na które chętnie przychodzę, by spotkać się ze swoimi byłymi uczniami lub ich starszymi kolegami. Trochę żal, że nie było takich spotkań w moich czasach, za to tym chętniej biorę w nich udział – żartował wiceburmistrz.

Chociaż jako wiceburmistrz miasta musi traktować wszystkie szkoły równo, niemniej nie zapomina o swojej „starej budzie”. – Cieszy mnie, że udało nam się w trakcie tych moich dwóch kadencji odnowić podłogę w sali gimnastycznej, elewację, a także odrestaurować sgraffito Franciszka Świdra na ścianie od ulicy Strzelniczej. Tak samo cieszą liczne sukcesy uczniów i to, że udało się utrzymać liczbę uczniów – dodał Folwarczny. **(kor)**

od ostatniego dzwonka, a przecież spotkało nas się aż 25 z trzech ówczesnych klas – cieszy się Jan Drobnisz. Opowiada, że na przełomie lat 40. i 50. ubiegłego wieku szkoła wyglądała inaczej. – Chodziliśmy do szkoły nie na ulicę Havlíčka, ale na Frydecką, do budynku, w którym mieściła się później szkoła średnia dla pielęgniarek. Naszym klasowym był Karol Polak, a po nim Anna Krzywoń. Raczej już się nie spotykamy, ostatnie klasowe spotkanie mieliśmy z okazji 50-lecia, to tegoroczne dla wielu z nas może być ostatnim. Dobrze więc się stało, że możemy jeszcze pobyć razem – dodaje.

Od mojego stołu dzieli mnie jeszcze stół absolwentów z 1969 roku. Bolesław Kolber i Antoni Polak informują mnie, że z ich klasy, której gospodarzem była nieżyjąca już Anna Kotas, przyjechało na zjazd dziesięścioro kolegów. – Taki zjazd to fajny pomysł. Bo to jedyna okazja, żeby spotkać się po tych 45 latach. Mieszkamy często obok siebie, a nie widujemy się. Mam więc nadzieję, że za kolejne pięć lat będzie nas jeszcze więcej – mówi Bolesław Kolber.

Spotkanie na „Strzelnicy” trwa do późnych godzin nocnych, zabawa jest świetna, rozmowy ciekawe. Jedni zostają do końca, inni wcześniej się zegnają. Każdy jednak ze słowami: – Za kolejne pięć lat ponownie się spotkamy – podkreślają wszyscy. A może spotkamy się nawet wcześniej? W bardziej kameralnym, klasowym gronie? Na pewno warto...

JACEK SIKORA



Zanim rozpocznie się zabawa, trzeba jeszcze porozmawiać, powspominać.

Zdjęcia: JACEK SIKORA

Listopadowe rozmyślania w Avionie

O czym można rozmawiać w listopadowy, piątkowy wieczór? Renata Putzlacher i Petr Prokop Siostrzonek zawsze znajdują tematy do dyskusji, a także... całe grono osób, które chętnie ich posłuchają. W piątek w czeskokieszyńskiej kawiarni literackiej Avion ta dwójka spotkała się w ramach cyklu „Bez stereotypów, Czeši i Polacy o sobie nawzajem”.

Spotkanie, na które zaproszono czeskokieszyńską poetkę i tłumaczkę oraz pochodzącego z Czeskiego Cieszyna benedyktyna, przeora klasztoru w Brzeźnowie, zatytułowano „Wieczorne rozmyślania”. Putzlacher i Siostrzonek spotkali się już w tym samym miejscu dokładnie przed rokiem, również w listopadzie, a listopad, jak powiedziała Renata Putzlacher, to czas, który sprzyja rozmyślanom, nostalgii. Wspólnie z zebranymi w Avionie słuchaczami zastanawiano się więc w piątek nad wieloma sprawami. Rozmawiano o świętym Wojciechu, o wierze, nadziei, o benedyktynach i o klasztorze w Brzeźnowie, ale, rzecz jasna, także o pograniczu – nie tylko tym naszym, nadolziańskim.

– Jak ten czas niesamowicie szybko leci – mówiła Renata Putzlacher, wspominając ich poprzednie spotkanie w Avionie. – Czy wam, osobom duchownym, żyjącym w ciszy i spokoju, czas też tak szybko ucieka,

jak nam, zwykłym śmiertelnikom? – pytała swojego rozmówcę. – To jedyna sprawiedliwość, że wszyscy ten czas przeżywamy tak samo. Czas to coś, co wszyscy dostajemy za darmo, a jest on tym najcenniejszym, co mamy – odpowiadał benedyktyn.

A dlaczego w rozmowie pojawił się św. Wojciech? Po pierwsze dlatego, że, jak mówił przeor Siostrzonek, był to człowiek, który łączył ludzi ponad granicami, nazywa się go nawet pierwszym Europejczykiem, warto więc wspomnieć o nim właśnie tu, na granicy. Poza tym to właśnie św. Wojciech był założycielem klasztoru brzeźnowskiego. On też połączył Renatę Putzlacher i Piotra Prokopa Siostrzonek, którzy spotkali się przy realizacji projektu inspirowanego życiem tego świętego. Dwa lata temu przeor z Brzeźnowa zaprosił do współpracy Jiřego Pavlicę, kompozytora, kierownika zespołu „Hradštan” i Renatę Putzlacher, która napisała libretto do oratorium pt. „Brama Pielgrzymów” (Brana poutniků). W trakcie spotkania zabrzmiało zresztą kilka pieśni z tego oratorium, do których teksty napisała czeskokieszyńska poetka: „Chrámticha” i „Je taková zem”.

W czasie tego wyjątkowego listopadowego wieczoru poruszano jeszcze wiele innych tematów do refleksji. Z ust brzeźnowskiego przeora



Gośćmi kolejnego spotkania Czesko-Polskiego Salonu Dyskusyjnego byli Renata Putzlacher i Petr Prokop Siostrzonek.

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

zebrani usłyszeli też wiele krzepiących słów. – Nasz gość ma ten dar, że umie powiedzieć coś takiego, co pozwala nam dalej żyć, mieć nadzieję – powiedziała o nim Renata Putzlacher. Na zakończenie poprosiła również benedyktynę o kilka słów-refleksji na zbliżający się adwent.

– Czasem ktoś mi mówi, że żyjemy w strasznych czasach. Ale ja zawsze

odpowiadam, że kiedy czytam o tym, co działo się w minionych epokach, uświadamiam sobie, że żyjemy we wspaniałych czasach – mówił przeor. – Kiedy pokażemy białe płótno, na którym są czarne kropki, to ludzie, zapytani o to, co widzą, odpowiadają: czarne kropki. A przecież tej bieli jest o wiele więcej! Wiem, że te kropki oczywiście widać od razu, czasem

bole. Ale spróbujmy, kiedy obudzimy się rano, zastanowić się nad tym, ile pięknych rzeczy, wydarzeń i wartości mamy wokół siebie i w sobie samych. Spróbujmy sobie uświadomić, za ile spraw możemy być wdzięczni, wielu z tych rzeczy nawet sobie nie uświadamiamy, bo traktujemy je jako oczywistość – mówił do zebranych Petr Prokop Siostrzonek. (ep)

»Beskid« podsumował sezon

Podsumowanie tegorocznego sezonu turystycznego było głównym celem spotkania Sekcji Turystycznej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski”. W spotkaniu, które odbyło się w sobotę w wędryńskiej Czytelnicy, wzięło udział 140 „beskidziaków”, jak sami członkowie organizacji siebie nazywają.

Spotkanie prowadziła prezes „Beskidu Śląskiego”, Halina Twardzik. Otworzyła uroczystość odczytaniem apelu prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Bronisława Komorowskiego, ogłoszonego z okazji obchodzonych w roku 2014 rocznic: 25-lecia obalenia komunizmu, 15-lecia członkostwa Polski i Republiki Czeskiej w NATO i 10-lecia wstąpienia naszych państw do Unii Europejskiej. Krótkie przemówienia wygłosili również goście spotkania: gospodarz wioski, wójt Wędryni Bogusław Raszka i Zbigniew Pawlik z PTTK „Beskid Śląski” w Cieszynie.

Kończący się sezon podsumował w sprawozdaniu wiceprezes „Beskidu” ds. turystyki, Karol Macura. Uznał sezon za udany, zrealizowa-

no bowiem wszystkie zaplanowane wycieczki, a pojawiły się też na nich nowe twarze. Poinformował, że w roku 2014 „Beskid” zorganizował 14 wycieczek autokarowych, 21 pieszych, 14 wotrkowych, 10 rekonasowskich. Wzięło w nich udział 2100 osób, rekordzistą zaś był Eugeniusz Monczka, który uczestniczył w 39 wycieczkach. Za największy sukces uznano zdobycie przez 16-osobową grupę „beskidziaków” najwyższego dotąd w historii „Beskidu Śląskiego” punktu – najwyższego szczytu Alp Julijskich, Triglawu (1854 m n.p.m.)

Przyznano też klubowe odznaki turystyczne. Warunki przyznania odznaki 1. stopnia spełniło w tym roku 9 osób, 2. stopnia – 5 osób. Najwyższe odznaczenie – Turysta PTTS „Beskid Śląski” BESKID bez GRANIC – wręczono Alenii Šebecie i Janie Kremer.

Wiceprezes Macura zapoznał też swoich kolegów z planem wycieczek na rok 2015. „Beskidziacy” wysłuchali też krótkich wykładów na temat zaplanowanych wypraw „Beskidu” do Jury Krakowsko-Częstochowskiej i Beskidu Niskiego. Z



Z obrad PTTS „Beskid Śląski”.

Fot. HALINA TWARDZIK

kolei o balu „Beskidu”, który odbędzie się 14 lutego w restauracji Na Brandysie w Czeskim Cieszynie, poinformowała główna organizatorka tej imprezy, Wanda Farnik.

Prezes Halina Twardzik przedstawiła też nową inicjatywę turystyczną związaną ze zdobywaniem nowej odznaki z logo „100na100”. Mogą ją zdobyć ci „beskidziacy”, którzy

przez najbliższe siedem lat, czyli do roku 2022, kiedy „Beskid” obchodzić będzie jubileusz 100-lecia, odwiedzą największą liczbę schronisk.

(kor)

NASZA RECENZJA

»Wierzę, więc jestem«

Jest teologiem, zwierzchnikiem Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A. W., ale też muzykiem i poetą. Biskup Jan Waclawek sprawił sobie (i swym przyjaciółom) prezent z okazji obchodzonych w tym roku 60. urodzin – wydał tomik swoich wierszy. Ich klimat w pełni oddaje tytuł „Cre-

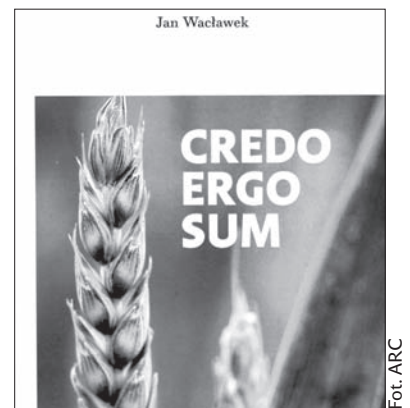
do ergo sum”, czyli „Wierzę, więc jestem”.

Wspólną cechą poezji, w większości pisanej po polsku, jest rym (wiersze białe są wyjątkiem) oraz temat: wiara, ufność w Boga, nadzieja na zbawienie. W zwięzłym tomiku znajdziemy zarówno utwory

napisane w czasach, kiedy ich autor był gimnazjalistą, jak i zamknięte w wierszu przemyślenia ostatnich lat. Ich poziom jest zróżnicowany – nie wszystkie są błyskotliwą poezją, lecz w wielu z nich autor zgrabnie ujmuje to, w co wierzy i co uważa za istotne w życiu. Oto jeden z nich: „Wy-

znać można grzechy/wyznać można winy/obnażyć przed światem/ życia swe ruiny/. Choć się przez wyznanie/duszy goi rana/ważniejszą jest rzeczą/wyznać wiarę w Pana”. (dc)

Okladka tomiku wierszy Jana Waclawka.



Fot. ARC

WTOREK 18 listopada

 TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.00 Wiado-
mości 8.10 Polityka przy kawie 8.35
Moda na sukces (s.) 9.05 Wspaniałe
stulecie (s.) 10.05 Ojciec Mateusz
11.00 Drużyna A (s.) 12.00 Wiado-
mości 12.10 Agrobiznes 12.25 Inno-
wacje w rolnictwie - Winiarstwo w
Polsce 12.40 Przepis dnia (s.) 12.50
Natura w Jedyńce - Głuptaki i sar-
dynki 13.55 Jaka to melodia? (tele-
turniej) 14.25 Moda na sukces (s.)
15.00 Wiadomości 15.20 Klan (s.)
15.50 Wspaniałe stulecie (s.) 17.00
Teleexpress 17.25 Jaka to melodia?
(teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.30
Świat się kręci 19.15 Przepis dnia
(s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.25 Piłka nożna - Mecz towarzyski:
Polska - Szwajcaria 22.45 Wszystko
co chcielibyście wiedzieć... 22.55 Pa-
cyfik 23.55 Ze śmiercią jej do twarzy
1.50 Klucz do koszmara.

 TVP 2

5.40 M jak miłość (s.) 6.35 Spotkanie
7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie
na śniadanie 11.05 Barwy szczęścia
(s.) 11.40 Na dobre i na złe (s.) 12.40
Na sygnale (s.) 13.10 Makłowicz w
podróży - Mołdawia 13.45 Wojciech
Cejrowski - boso przez świat - Fatima
14.25 VIII Płocka Noc Kabaretowa -
Kabaretowe Igrzyska 2014 15.20 Ro-
dzinka.pl (s.) 16.00 Panorama Kraj
16.25 Reporter Polski - Flesz 16.30
Dla niesłyszających - M jak miłość (s.)
17.25 Reporter Polski 18.00 Pano-
rama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25
Barwy szczęścia (s.) 20.45 M jak
miłość (s.) 21.50 Magazyn Ekspre-
su Reporterów 22.55 Świat bez fik-
cji - Nie zrozumiesz mnie 0.00 Czas
honoru - Powstanie 0.55 Powstanie
- miasto i ludzie.

 TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Raport z Polski
OPP 7.20 Przechodzień codzienny
7.30 Co, gdzie, kiedy? 7.45 Smak tra-
dycji - Jak jadano na polskich dworach
8.45 Nożem i widelcem 9.05 Święta
wojna - Prawo Huberta Dwornioka
10.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie!
10.30 Głos Regionów 11.30 Niezna-
na Białoruś 12.10 Czas przeszły nie-
zapomniany 13.10 Agrobiznes 13.40
Raport z Polski OPP 14.05 Operacja
Życie (s.) 14.35 Dziennik regionów -
tematy dnia 14.35 Co u nas? 14.50
Tobruk 1941 16.00 Raport z Polski
16.20 Dziennik regionów - tematy
dnia 16.30 Polska samorządna 17.00
Magazyn Aktywni 60+ 17.30 Aktu-
alności Flesz 17.35 Studio Telewizyj-
na 1 18.00 EkoAgent 18.30 Aktual-
ności 18.50 Gość Aktualności 20.00
Hanna 20.25 Wieś w odnowie 20.40
Co, gdzie, kiedy? 20.55 MPWiK Ja-
worzno 21.00 Echa dnia 22.00 Aktu-
alności Wieczorne 22.40 Telekurier
23.15 Tobruk 1941.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00
Pielęgniarki 2 (s.) 9.00 Malanowski
i Partnerzy 11 10.00 Dzień, który
zmienił moje życie 2 (s.) 11.00 Dla-
czego ja? 12.00 Pielęgniarki 2 (s.)
13.00 Trudne sprawy 14.00 Pierwsza
miłość (s.) 14.45 Dzień, który zmienił
moje życie 2 (s.) 15.50 Wydarzenia
16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Ma-
lanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego
ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50
Wydarzenia 19.30 Świat według
Kiepskich (s.) 20.05 Hell's Kitchen
- pickielna kuchnia 2 (mag.) 22.00
Desperado (film USA) 0.10 Amelia
Earhart (film kopr.).

 TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o goto-
waniu 9.00 13. komnata M. Adamco-

vej 9.30 Prezenty 10.40 Długa mila
(s.) 12.00 Południowe wiadomości
12.30 Sama w domu 14.00 Wszystko
o gotowaniu 14.15 Bananowe ryb-
ki 14.45 Regionalne podróże 15.15
Policja kryminalna Paryż (s.) 16.05
Pr. rozrywkowy 17.05 Podróżomania
17.40 Czarne owce 17.55 Wiadomo-
ści regionalne, prognoza pogody 18.25
AZ kwiz 18.55 Prognoza pogody, wia-
domości, sport 20.00 Opowiadaj (s.)
20.55 Historie sław 21.55 Detektyw
Martin Tomsa (s.) 23.10 Detektyw
King (s.) 23.55 Sprawy detektywa
Murdocha (s.) 0.40 Na tropie.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane
przedszkole 9.00 Jak jeść, by żyć dłużej
i zdrowiej 9.55 Telewizyjny klub nie-
słyszających 10.25 Wyspy Magdaleny
11.10 Nie poddawaj się 12.05 Samo-
loty myśliwskie w walce 12.55 Majowe
gwiazdy (film) 14.25 Przygody nauki i
techniki 15.10 Pojedynek przywódców
15.55 Ostatni dzień I wojny światowej
16.45 Kosmos 17.30 Sprawozdanie z
Wielkiej Wojny 18.10 Moja rodzina
(s.) 18.45 Wieczorynka 18.50 Tajem-
nice na dnie mórz 19.40 Spostrzeżenia
z zagranicy 19.50 Wiadomości w j.
migowym 20.00 Aksamitni terroryści
(film) 21.35 Niska Wysoka Gra 23.05
Półmrok (film) 0.30 Siostra Jackie (s.).

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 8.50 Uli-
ca (s.) 10.35 Lekarze z Początków (s.)
11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Po-
łudniowe wiadomości 12.25 Wzór (s.)
13.20 Dowody zbrodni (s.) 14.20 Dr
House (s.) 15.15 Przychodnia w róża-
nym ogrodzie (s.) 16.30 Dwóch i pół
(s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości,
sport, pogoda 17.25 Kryminalne za-
gadki Miami (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30
Wiadomości, sport, pogoda 20.20
Przychodnia w różanym ogrodzie (s.)
21.35 Weekend 22.30 Impersonalni
(s.) 23.20 Ringer (s.) 0.10 Kryminalne
zagadki Miami (s.).

 PRIMA

6.50 Gormiti III (s. anim.) 7.50
M.A.S.H. (s.) 9.35 Napisła: morder-
stwo (s.) 10.35 Strażnik Teksasu (s.)
11.35 Miejsce zbrodni: Monachium
(s.) 13.25 Obwód Wolffa (s.) 14.25
Lekarz z gór (s.) 15.25 Castle (s.)
16.25 Komisarz Rex (s.) 17.30 Popo-
łudniowe wiadomości 18.00 Nakryto
do stołu! 18.55 Wiadomości, wia-
domości kryminalne 19.55 VIP wia-
domości 20.15 Śluby w Wenecji (s.)
21.35 Oczyma Josefa Klimy 22.25 Pr.
kulinarny 23.40 Zabójcze umysły (s.)
0.35 Sprawiedliwość w krwi (s.).

**ZE ŚMIERCIA JEJ
DO TWARZY**

Komedia, USA 1992
TVP 1, wtorek 18 listopada 2014,
godz. 23.25
Reżyseria: Robert Zemeckis
Wykonawcy: Meryl Streep, Goldie
Hawn, Bruce Willis, Ian Ogilvy,
Isabella Rossellini, Adam Storke,
Nancy Fish

Madeline, gwiazda show-
biznesu, coraz bardziej o-
czuwa nieubłagany upływ czasu.
Ratunkiem okazuje się dr Menvil-
le, narzeczony jej przyjaciółki, He-
len, który jest cenionym specjalistą
chirurgii plastycznej. Niewinna z
pozoru znajomość kończy się ślu-
bem. Wściekła z rozpaczy Helen
poprzysięga zemstę. Po latach ko-
biety znów się spotykają. Madeline
jest zdruzgotana wyglądem dawnej
przyjaciółki. Chwytając się każde-
go sposobu na ratowanie upadłej
urody, trafia do tajemniczkiej kobiety,
od której otrzymuje specyfik gwa-
rantujący wieczną młodość i urodę.

PROGRAM TV

WYŚCIG ŚMIERCI

Film SF, USA/Niemcy/Wielka
Brytania 2008
TVP 1, środa 19 listopada 2014,
godz. 20.25
Reżyseria: Paul W.S. Anderson
Wykonawcy: Jason Statham, Joan
Allen, Ian McShane, Tyrese Gib-
son, Natalie Martinez, Max Ryan,
Jason Clarke

S-tany Zjednoczone, rok 2012.
S-jensen Ames, wpłątany w za-
bójstwo żony trzykrotny zwycię-
ca wyścigów NASCAR, odsiaduje
wyrok w więzieniu o zaostżonym
rygorze. Naczelniczka Terminal
Island, Hennessey, organizuje wy-
ścigi samochodowe z udziałem
więźniów. Zwycięzca pięciu rajdów
dostaje szansę przedterminowego
zwolnienia. Rywalizacja jest trans-
mitowana przez Internet. Tym-
czasem ulubiony kierowca widzów
zostaje wyeliminowany z wyścigu.
Hennessey ukrywa fakt jego śmier-
ci. Zmusza Amesa do przywdziania
maski „Frankensteina“.

ŚRODA 19 listopada

 TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 8.00 Wiado-
mości 8.10 Polityka przy kawie 8.35
Moda na sukces (s.) 9.05 Wspaniałe
stulecie 10.05 Ojciec Mateusz (s.)
11.00 Drużyna A (s.) 12.00 Wiado-
mości 12.05 Agrobiznes 12.25 Ma-
gazyn Rolniczy - Zabezpieczanie bu-
dynek mieszkalnych i magazynów
przed gryzoniami 12.40 Przepis dnia
(s.) 12.50 Natura w Jedyńce - Szpital
dla koali 13.55 Jaka to melodia? (te-
leturniej) 14.25 Moda na sukces (s.)
15.00 Wiadomości 15.20 Klan (s.)
15.50 Wspaniałe stulecie 17.00 Tele-
express 17.25 Jaka to melodia? (tele-
turniej) 17.55 Klan (s.) 18.30 Świat
się kręci 19.15 Przepis dnia (s.) 19.30
Wiadomości, sport, pogoda 20.25
Wyścig śmierci 22.15 Po prostu -
program Tomasza Sekielskiego 23.05
Klucz do koszmara 0.50 Po prostu -
pr. Tomasza Sekielskiego.

 TVP 2

5.40 M jak miłość (s.) 6.35 Mogiły
cmentarza żydowskiego w Łodzi 7.00
M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śnia-
danie 11.05 Barwy szczęścia (s.) 11.35
Na dobre i na złe (s.) 12.40 Na syg-
nale (s.) 13.10 Makłowicz w podróży
- Niemcy - Bawaria 13.45 Wojciech
Cejrowski - boso przez świat - W kra-
inie flamenco 14.20 Marzenia Marcina
Dańca - XVI 15.20 Rodzinka.pl (s.)
16.00 Panorama Kraj 16.25 Reporter
Polski - Flesz 16.30 M jak miłość (s.)
17.25 Reporter Polski 18.00 Pano-
rama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25
Barwy szczęścia (s.) 20.45 Na dobre i
na złe (s.) 21.45 Na sygnale (s.) 22.25
Kino relaks - Miłość i inne używki
0.30 Świat bez tajemnic - Afganistan.

 TV KATOWICE

6.30 Echa dnia 7.00 Raport z Polski
7.30 Studio Telewizyjna 1 8.30 Co
u nas? 8.35 AgroSzansa 9.05 Świę-
ta wojna - Teatroman 10.05 Polska
samorządna 10.30 Glob - Magazyn
Nowości Naukowych 11.00 Pomera-
nia Ethnica 11.10 Romska Akademia
Mediów 11.30 Naszaarmia.pl 11.55
Jedź bezpiecznie 12.10 Tobruk 1941
13.10 Agrobiznes 13.40 Raport z Pol-
ski 14.05 Operacja Życie (s.) 14.35
Dziennik regionów - tematy dnia
14.50 Naszym okiem 16.00 Raport z
Polski 16.20 Dziennik regionów - te-
maty dnia 16.30 Lider (s.) 17.00 Dla
niesłyszających - Śmiecińscy 17.15 Za-
piski Łazęgi - Latarnia w Niechorzu
17.30 Aktualności Flesz 17.35 Studio
Telewizyjna 1 18.00 Smak tradycji
- Ziemia Dobrzyńska 18.15 Kroni-

ka Miasta 18.30 Aktualności 20.00
Magazyn Reporterów TVP Katowi-
ce 20.35 Mama, tata równi w pracy
21.00 Echa dnia 22.00 Aktualności
Wieczorne 22.15 Wieczorny maga-
zyn sportowy TVP Katowice 22.40
Telekurier 23.15 Naszym okiem 0.25
Święta wojna - Teatroman.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.00
Pielęgniarki 2 (s.) 9.00 Malanowski
i Partnerzy 12 10.00 Dzień, który
zmienił moje życie 2 (s.) 11.00 Dla-
czego ja? 12.00 Pielęgniarki 2 (s.)
13.00 Trudne sprawy 14.00 Pierw-
sza miłość (s.) 14.45 Dzień, który
zmienił moje życie 2 (s.) 15.50 Wy-
darzenia 16.15 Interwencja (mag.)
16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00
Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość
(s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat
według Kiepskich (s.) 20.40 Top chef
3 22.05 Oficer Blart (komedia USA)
0.00 Najlepszy ojciec świata (film
USA) 2.15 Tajemnice losu (mag.).

 TVC 1

5.59 Studio 6 8.45 Wszystko o go-
towaniu 9.05 Łopatologicznie 9.50
Pięcioraczki 10.35 Zielnik 11.05
Opowiadaj (s.) 12.00 Południowe
wiadomości 12.30 Sama w domu
14.00 Wszystko o gotowaniu 14.15
Bananowe rybki 14.45 Regionalne
podróże 15.15 Detektyw King (s.)
16.00 Pr. rozrywkowy 17.05 Podró-
żomania 17.40 Czarne owce 17.55
Wiadomości regionalne, prognoza
pogody 18.25 AZ kwiz 18.55 Pro-
gnoza pogody, wiadomości, sport
20.00 Policjanci z centrum (s.) 21.00
Gejzer 21.35 Pięcioraczki 22.15 Trup
w każdej szafie (film) 0.00 Policja
kryminalna Paryż (s.) 0.50 Pr. dysku-
syjny M. Jilkovej.

 TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane
przedszkole 9.00 Odkrywanie praw-
dy 9.50 Czeskie korzenie w Wiedniu
10.55 Niska Wysoka Gra 12.30 Nasza
wieś 13.00 Magazyn religijny 13.30
Folklorika 14.00 Europa dziś 14.30
Nieznani bohaterowie 15.00 Milcze-
nie, modlitwa, pokuta 15.55 Chcesz
je? 16.00 Klucz 16.30 Szanghaj, mia-
sto kontrastów 17.20 Planeta Ziemia
18.15 Moja rodzina (s.) 18.45 Wie-
czorynka 18.50 Odkrywanie planety
Ocean 19.40 Spostrzeżenia z zagra-
nicy 19.50 Wiadomości w j. migo-
wym 20.00 Kamera w podróży 21.00
Podróż po Kanchanaburi 21.30 Bede-
ker 21.55 Trzech mężczyzn i dziecko
(film) 23.35 Stand-up 0.05 lol (-)

 NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.10 Uli-
ca (s.) 10.05 Przychodnia w różanym
ogrodzie (s.) 11.25 Dwóch i pół (s.)
11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Po-
łudniowe wiadomości 12.25 Wzór (s.)
13.25 Dowody zbrodni (s.) 14.20 Dr
House (s.) 15.15 Przychodnia w róża-
nym ogrodzie (s.) 16.30 Dwóch i pół
(s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości,
sport, pogoda 17.25 Kryminalne za-
gadki Miami (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30
Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Le-
karze z Początków (s.) 21.30 Agenci
NCIS (s.) 22.35 Złoto pustyni (film).

 PRIMA

6.50 Gormiti III (s. anim.) 7.50
M.A.S.H. (s.) 9.35 Strażnik Teksasu
(s.) 10.35 Miejsce zbrodni: Mona-
chium (s.) 12.25 Obwód Wolffa (s.)
13.25 Lekarz z gór (s.) 14.25 Castle
(s.) 15.20 Komisarz Rex (s.) 17.30
Popołudniowe wiadomości 18.00
Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomo-
ści, wiadomości kryminalne 19.55
VIP wiadomości 20.15 Powroty do
domu (s.) 21.35 Show Jana Krausa
22.30 Telebazar 23.45 Hawaai 5-0
(s.) 0.40 Kości (s.).

 TV POLONIA

WTOREK 18 listopada

6.05 Świat się kręci 6.55 Słownik
polsko@polski, talk-show prof. Jana
Miodka 7.25 Paziowie 8.00 Pytanie
na śniadanie 11.00 Reporter Pol-
ski 11.40 Tak miało być 12.05 Bar-
wy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości
12.50 Londyńczycy II 13.50 Ocalony
świat 14.30 Tomasz Lis na żywo 15.35
Złotopolscy (s.) 16.05 Tygodnik Kul-
turalny 16.55 Tak miało być 17.20
Polonia w Komie 17.30 Teleexpress
17.55 Sensacje XX wieku - Księga
szpiegów 18.25 Biskup największej
diecezji - Józef Gawlina 18.55 Bar-
wy szczęścia 19.25 Nad Niemnem
- Magazyn Polaków na Białorusi
19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomo-
ści 20.55 Ojciec Mateusz (s.) 21.45
Polonia w Komie 22.00 Halo Polon-
ia 22.45 Oddział Zamknięty 23.40
Operacja Życie (s.) 0.10 Made in Pol-
and 0.45 Tak miało być.

ŚRODA 19 listopada

6.05 Świat się kręci 6.55 Las Story
7.25 Wakacje z duchami 8.00 Pyta-
nie na śniadanie 11.00 Halo Polonia
11.40 Tak miało być 12.05 Barwy
szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości
12.50 Dom nad rozlewiskiem (s.)
13.50 N - Czołówka pasmowa - teatr
13.50 Teatr Telewizji - Skutki ubocz-
ne 15.45 Złotopolscy (s.) 16.15 Ko-
cham Kino - mag. filmowy Grażyny
Torbickiej 16.55 Tak miało być 17.20
Polonia w Komie 17.30 Teleexpress
17.55 Sensacje XX wieku - Najgłęb-
sza tajemnica 18.25 Załoga Eko - III
Na szlaku Natura 2000 - Bociania
kraina 18.55 Barwy szczęścia (s.)
19.25 Wilnoteka 19.45 Dobranocka
20.00 Wiadomości 20.50 N - Czo-
łówka pasmowa - teatr 20.50 Teatr
Telewizji - Skutki uboczne 22.40 Po-
lonia w Komie 22.50 Pogoda na pią-
tek (s.) 23.50 Po prostu - pr. Tomasza
Sekielskiego 0.45 Tak miało być (s.).

CZWARTEK 20 listopada

6.05 Świat się kręci 7.00 Spotkanie
7.25 Klasa na obcasach (s.) 8.00 Pyta-
nie na śniadanie 11.05 Dzika Pol-
ska - Lasy pełne życia - Odkrywanie
niedźwiedzia 11.40 Tak miało być
(s.) 12.05 Barwy szczęścia (s.) 12.35
Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.)
13.45 Pogoda na piątek (s.) 14.35
Wilnoteka 14.55 Po prostu - pr. To-
masza Sekielskiego 15.45 Złotopol-
scy (s.) 16.15 Kultura, głupcze 16.55
Tak miało być (s.) 17.20 Polonia w
Komie 17.30 Teleexpress 17.55 Sen-
sacje XX wieku - Najgłębsza tajem-
nica 18.25 KucinAlina 18.55 Barwy
szczęścia (s.) 19.25 Informacje kultu-
ralne 19.45 Dobranocka 20.00 Wia-
domości 20.55 Komisarz Alex (s.)
21.45 Polonia w Komie 22.00 Halo
Polonia 22.45 Trzeci oficer (s.) 23.40
Polskie ślady w Argentynie 0.45 Tak
miało być (s.).

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 17. 11. o godz. 10.00	
	PM 10
Czeski Cieszyn	37
Hawierzów	40
Karwina	51
Orłowa	51
Trzynieć	18
Wierzniovice	64
Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześć- cienny. Dopuszczalny limit stęże- nia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.	
Źródło: Czeski Urząd Hydrome- teologii w Ostrawie. (wik)	

WSPOMNIENIA

„Czas szybko mija, lecz pamięć w naszych sercach pozostaje”.

Dnia 18 listopada obchodziłaby swoje 100 urodziny

śp. MARIA SMELIKOWA

z domu Szelong z Olbrachcic
31 grudnia 2014 minie 4. rocznica jej śmierci.

Dnia 26 października upłynęło 40 lat od śmierci jej męża

śp. FRANCISZKA SMELIKA

Z szacunkiem i wdzięcznością wspominają córki Helga i Milka z rodzinami
AD-055

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA – CZ. CIE-SZYN: Manon Lescaut (18, godz. 10.00);

▲ **HAWIERZÓW:** Manon Lescaut (18, godz. 19.00).

SCENA „BAJKA” – CZ. CIE-SZYN: Tri prasátka (18, godz. 10.00);

▲ Trzy świnki (19, godz. 8.30, 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Tri bratři (18, 19, godz. 15.30); Furia (18, 19, godz. 17.30); Jassabelle (18, 19, godz. 20.00); Leviatan (18, godz.

18.00); **KARWINA – Ex:** Anděle všedního dne (18, godz. 17.00); Get on up (18, godz. 19.30); Jessabelle (19, godz. 19.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Drakula (18, 19, godz. 17.30); Anděle všedního dne (18, 19, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Zimowa opowieść (19, godz. 19.30); **CIESZYN – Piast:** Interstellar (18, 19, godz. 16.00, 19.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770. GL-308

OFERTA PRACY

PRODUCENT MATERIAŁÓW do posadzek przemysłowych Fortemix poszukuje pracownika w dziale administracji i ekspedycji ze znajomością języka niemieckiego (w słowie i piśmie) oraz polskiego. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na: rekrutacja@fortemix.pl. L-686

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY; Sala Mánesa, Karwina: 18. 11. o godz. 17.00 wernisaż wystawy Bronisława Firli pt. „Reminiscence”. Czynna: po, śr, pt: 9.00-15.00, cz: 9.00-19.00. **BIBLIOTEKA REGIONALNA, Rynek Masaryka, Karwina-Frysztat:** do 15. 11. wystawa rysunków pt. „Poważnie niepoważny Bronisław Liberta”. **MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14:** do 31. 12.

wystawa pt. „Nasza Klara w dzień szyje, w nocy pruje”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynne codziennie 9.00-18.00.

CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie
aktualizowany
serwis o Polakach
na Zaolziu

Ogłoszenia do
»Głosu Ludu«
przyjmowane są
w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00. e-mail: ad.servis@hudeczek.cz.

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

Szansa na »zieloną nagrodę«

Władze Czeskiego Cieszyna mogą się pochlubić sukcesem. W tegorocznej edycji konkursu „Zielone światło dla informacji”, którego celem jest wyłonienie najciekawszych gminnych stron internetowych uwzględniających tematykę ekologiczną, nadolziański gród znalazł się w ścisłej trzydziestce najlepszych pod tym względem miast i wsi z całej Republiki Czeskiej.

– Cieszy nas to bardzo, ponieważ ekologii poświęcamy w naszym

mieście i na miejskim portalu sporo miejsca – mówi szefowa Wydziału Budownictwa i Ochrony Środowiska czeskocieszyńskiego Urzędu Miasta, Jarmila Lyčková. – Na portalu utworzyliśmy nawet specjalną zakładkę dotyczącą ochrony środowiska, w której internauci mogą znaleźć regularnie zamieszczane aktualne wiadomości. Publikujemy tam nawet porady o tym, jak i czym ekologicznie ogrzewać domy, sporo miejsca poświęcamy gospodarce odpadami,

stanowi powietrza lub atrakcjom przyrodniczym – dodaje Lyčková.

O tym, kto wygra ostatecznie główną nagrodę, zadecyduje specjalna komisja pod koniec listopada. Ceremonia wręczenia nagród odbędzie się 4 grudnia w Collegium Carolinum, historycznym budynku Uniwersytetu Karola w Pradze. Dodajmy, że konkurs odbywa się pod patronatem Ministerstwa Środowiska RC oraz Związku Miast i Gmin RC. (kor)

Strażacy nagrodzeni

Hetman województwa morawsko-śląskiego, Miroslav Novák, i wicehetman Josef Babka wyróżnili sześcioro strażaków-ochotników z całego regionu. Wydarzenie miało miejsce podczas dorocznego spotkania hetmana z przedstawicielami

Powiatowych Związków Strażaków Czech, Morawy i Śląska w Urzędzie Wojewódzkim w Ostrawie. Nagrody za długoletnią pracę w szeregach strażaków-ochotników odebrała m.in. Anna Kaletová, szefowa obwodu czeskocieszyńskiego i

członkini Komitetu Wykonawczego Powiatowego Związku JOSP w Karwinie. Poza tym wśród docenionych znaleźli się strażacy z Nowego Jiczyna, Ostrawy-Zabrzegu, Witkowa oraz Koczowa. (kor)

W Książnicy o filmach o Holokauście

Obraz Holokaustu w filmach polskich powstałych tuż po wojnie i w czasach polskiej szkoły filmowej będzie tematem spotkania, które odbędzie się w czwartek 20 listopada o godz. 17.00 w sali konferencyjnej Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie. Jego gościem będzie Marek Haltof, wykładowca Northern Michigan University w Marquette (USA), autor wydanej w 2012 r. książki „Polish film and the Holocaust. Politics and memory”. Ta publikacja, otrzymawszy świetne recenzje, znalazła się na liście najlepszych książek roku amerykańskiego czasopisma „Choice”. Tematem spotkania będzie obraz Holokaustu w polskich filmach powstałych tuż po wojnie i w okresie trwania polskiej szkoły filmowej. Będziemy bardzo zobowiązani, jeśli zechcą Państwo na swoich łamach



Fot. ARC

Marek Haltof

zaanonsować spotkanie z prof. Markiem Haltofem – napisali do nas organizatorzy.

Jak poinformował nas dyrektor Książnicy, Krzysztof Szelong, Ma-

rek Haltof urodził się w Cieszynie. Jest filmoznawcą. Ukończył studia w Polsce (Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie), Australii (Flinders University w Adelajdzie) i Kanadzie (University of Alberta w Edmonton, doktorat). W 2001 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego (Uniwersytet Jagielloński). Jest autorem kilkudziesięciu artykułów naukowych opublikowanych po angielsku i polsku, a także książek dotyczących kina australijskiego. W ostatnich latach kieruje swe zainteresowania w stronę kina polskiego. Jest on także autorem dwóch powieści – „Maks jest wielki” (1988) i „Duo Nowak” (1996), które zostały wydane nakładem wydawnictwa „Śląsk” w Katowicach, oraz zbioru esejów o filmach grozy – „Kino lęków” (1992). (kor)

Widok z samej góry

W Ostrawie powstaje nowa atrakcja... dla odważnych. Na szczycie wielkiego pieca w Witkowicach Dolnych wkrótce stanie przeszklony taras widokowy. Chętni do obejrzenia niecodziennego widoku będą musieli wyjść na samą górę po specjalnej kładce.

Liczący już 180 lat wielki piec ma 80 metrów wysokości, to najstarszy tego typu hutniczy piec w okolicach Ostrawy i w tej chwili jest największą atrakcją udostępnianego turystom obiektu przemysłowego w Witkowicach Dolnych. Odważni,

którzy zdecydują się wyjść na górę, będą mogli spojrzeć w dół, ponieważ podłoga będzie miał otwory, przez które widać będzie w dole cały piec.

W tej chwili trwa jeszcze montaż poszczególnych części tarasu widokowego, a nie jest to wcale łatwa sprawa. Jeden z elementów, ważący 40 ton, montowano na ziemi, a na górę wyciągał go niemal stumetrowy dźwig. Na górze, oprócz ciekawego widoku, wkrótce czekać będzie na turystów także kawiarnia, być może odbywać się tu będą również imprezy i inne inicjatywy. (ep)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Jesienna impreza
w Olbrachcicach

Trzy tradycje ożywiono w ubiegłą sobotę w olbrachcickim Domu PZKO: „świniobicie”, teatr amatorski i występ oktetu żeńskiego.

W czasie przedadwentowym w naszych wioskach odbywały się niemal w każdej zagrodzie uboje uhodowanych prosiaków, których mięso i produkty z niego żywiły rodziny przez następny rok. Dziś już prosiaków indywidualnie raczej się nie hoduje. Można natomiast jednego wytuczonego kupić, upiec produkty i wspólnie podczas biesiadowania spożyć. O realizację takiego projektu postarał się zarząd MK PZKO w Olbrachcicach oraz panie z Klubu Kobiet. Wiktuały były smaczne a organizacja kuchni sprawna.

Już dużo czasu ubiegło od chwili, gdy ostatni raz na deskach sceny miejscowego Domu Robotniczego czy Domu PZKO występowali dorośli amatorzy sztuki scenicznej. Tym serdeczniej oklaskiwali uczestnicy jesiennego spotkania teatr ama-

torski z Wędryni. W reżyserii Janusza Ondraszka przedstawili sztukę „Pocztówka z Europy” Michaela McKeevera. Wybór sztuki był trafny a wykonanie świetne. Najbardziej zachwyciła mnie rola pani Evelyn Sutton w wykonaniu Ireny Filipek – rola matki i żony, na której skupiają się wszystkie problemy rodziny. Ona jak piorunochron wchłania ciosy losu – żyjąc w świecie iluzji. A że była to komedia, słowne i sytuacyjne gafy rozbijały publiczność. Dziękujemy. Cieszy nas również fakt, że w skład węgryńskiej grupy teatralnej wchodzi nasza rodaczka Oleńka Macura, z domu Filipiec.

Wykonanie pasma piosenek rytmikowych przez oktet żeński, tym razem pod kierownictwem Jadwigi Czap, też należy do bardzo dawnych tradycji kulturalnych olbrachciczan. Cieszymy się zatem z powrotu do tej formy chóralnego śpiewania. Brawo!

Anna Santarius

Lecznicza moc karlowarskich źródeł

TIPSPORT EKSTRALIGA

KARLOWE WARY TRZYNIEC 2:4

Tercje: 2:4, 0:0, 0:0. Bramki i asysty: 8. Šmach (Redliš, Balán), 13. Heizer – 4. Hrňa (Orsava, Roth), 15. Orsava (Kreps, Roth), 16. Adamský (Nosek, Polanský), 18. Nosek (Polanský, Roth). Trzyniec: Hrubec – Linhart, Roth, Trončínský, Nosek, M. Doudera, Matyáš, L. Doudera, Foltýn – Orsava, Kreps, Hrňa – Adamský, Polanský, Dravecký – Rufer, Růžicka, Rákos – Matuš, Kindl, Jašek.

OŁOMUNIEC WITKOWICE 4:1

Tercje: 1:0, 2:1, 1:0. Bramki i asysty: 11. Majeský (Vyrůbalík, Rác), 31. Laš (Zuzin, Vyrůbalík), 32. Dlouhý (Kucharczyk, Knotek), 60. Cibák – 26. Svoboda (Svačina). Witkowice: Šindelář (od 32. Dolejš) – Klok, Čerešňák, Malec, Zíb, L. Kovář, Stehlík, Pastor, Štencel – Němec, Burger, T. Svoboda – Svačina, Roman, Huna – Szturc, Hůževka, Vandas – Kucsera, Kolouch, J. Káňa.

Lokaty: 1. Trzyniec 45, 2. Litwinów 43, 3. Sparta Praga 38,... 13. Witkowice 21, 14. Zlin 19 pkt. Dziś (18.00): Hradec Kralowej – Trzyniec; jutro (17.00): Witkowice – Pardubice.



Hrubec znów zacząrował swoją bramkę.

W przeddzień 25. rocznicy Aksamitnej Rewolucji obyło się bez rewolucji, przynajmniej na taflach Karlowych Warów, gdzie wszystkie punkty stały się łupem faworyzowanych Stalowników Trzyniec. Ekipa Jiřego Kalousa zwyciężyła w niedzielę 4:2 i wykorzystując potknięcie Litwinowa – wróciła na fotel lidera tabeli. Z górką na dół zjeżdżają w dalszym ciągu gracze Witkowic, którzy przegrali na taflach beniaminka z Ołomuńca 1:4. Ostrawianie zajmują przedostatnie miejsce w tabeli.

O wyniku w karlowarskim uzdrowisku, w którym leczył się m.in. rosyjski car Piotr Wielki, zdecydowa-

ła pierwsza – wielka pod względem akcji ofensywnych – tercja. Gościom pomogła również niesubordynacja karlowarskiego Jana Tomečka, którą skrzętnie wykorzystali. W pięciominutowej przewadze liczebnej podopieczni Jiřego Kalousa strzelili trzy bramki. W ostatniej odsłonie gospodarze wyraźnie opadli z sił, trzyniczanie mieli więc stosunkowo ułatwione zadanie. Trzyniec po wygranej na zachodzie Czech wrócił na prowadzenie w tabeli Tipsport Ekstraligi. Fani nie prędko jednak zobaczą swoich pupilów ponownie w Werk Arenie. Stalownicy w najbliższy czwartek zaliczą kolejną

w Hradcu Kralowej, a pod Jaworowó wrócić dopiero w niedzielę, kiedy to podejmują Kometę Brno. – Obawiałem się tej długiej serii na obcych lodowiskach, ale chyba niepotrzebnie. W Karlowych Warach zagraliśmy kapitalnie w pierwszej tercji, która przesądziła sprawę. Procentowały gole w przewadze liczebnej, a to zawsze pozytywne stwierdzenie dla nas trenerów – skomentował zwycięstwo trener Trzynicy, Jiří Kalous.

Na Hanej szampa otworzyli gospodarze. Beniaminek rozgrywek zatrzymał Witkowice, które pod wodzą nowej dwójki trenerskiej Svozila – Petra próbują znaleźć receptę na wyjście ze strefy barażowej. – Jedna bramka to w hokeju zazwyczaj za mało, by myśleć o wygranej – stwierdził witkowski szkoleniowiec Ladislav Svozil. Hokeiści Ołomuńca sprawiali lepsze wrażenie, nawiązując do swojej udanej gry z Witkowicami sprzed miesiąca. W Ostrawie, pomimo starań, wciąż panuje chaos, spotęgowany słabą skutecznością wszystkich czterech formacji. Męczą się tak doświadczeni gracze, jak również młodzi – którzy z gniewnych zamienili się w ciapowatych. Dla Witkowic liczy się teraz tylko jedno – nie spędzić Świąt Bożego Narodzenia w roli czerwonej latarni Tipsport Ekstraligi.

JANUSZ BITTMAR

EKSTRALIGA P. RĘCZNYCH

JICÍN – KARWINA 26:25

Do przerwy: 13:13. Karwina: Lefan, Schams, Borys, Veřmiřovský 2, Hanisch, Jensen 1, Lefan, Chudoba 10/4, S. Mlotek 5, T. Mlotek 2, Francík 4, Užek, Paululík 1.

Karwiniacy zagrali znów bez kontuzowanego Michała Osmoli, w dodatku na parkiecie zabrakło też innego rekonwalescenta, Jana Užeka. Baník prowadził w Jicinie 23:20, by w końcu przegrać wyrównane zawody różnicą jednej bramki. Na korzyść gospodarzy przemówiła końcówka meczu, w której szczyptowności Jicína lepiej ustawili celowniki. Mecz prowadzony był w dosyć nerwowej atmosferze, zasługą kilku kontrowersyjnych werdyktów sędziego.

Lokaty: 1. Zubří, 2. Pilzno, 3. Dukla po 16 pkt.,... 6. Karwina 13 pkt. (jb)

W SKRÓCIE

W POJEDYNEK NIE NIE WSKÓRAŁ. Poniżej oczekiwań gra w tym sezonie drużyna Oakland Raiders z Sebastianem Janikowskim w składzie. Zespół doznał w lidze NFL dziesiątej porażki w dziesiątym meczu obecnego sezonu. W niedzielę uległ na wyjeździe San Diego Chargers 6:13. Jak donosi PAP, polski kicker (kopacz) Sebastian Janikowski zdobył wszystkie punkty dla swojej drużyny. Uzyskał je po kopnięciach z odległości 42 i 25 jardów. (Opr. jb)

pod prysznicem



Futbol, który dumą mnie napawa

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Czwarty mecz eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy i czwarty powód do dumy. Polacy pokonali 4:0 Gruzję, utrzymując prowadzenie w tabeli grupy D, a Czesi zwyciężyli z dotychczasowym liderem grupy A, Islandią 2:1. Co też takiego stało się z obiema reprezentacjami na przestrzeni ostatnich tygodni? Z piłkarskiego niebytu do rajów droga

zazwyczaj ciernista, Polacy i Czesi tymczasem wyraźnie skrócili swój spacer do drzewa poznania.

Byli bramkarz reprezentacji Polski, Jan Tomaszewski, uważa, iż polskiej piłce pomogły zmiany w myśleniu sztabu szkoleniowego, a także władz PZPN. Według niego, kluczowym aspektem była rezygnacja z „farbowanych lisów” w

reprezentacji. Czyli piłkarzy z polskim paszportem, ale niemieckim lub francuskim sposobem myślenia. Trochę w tym racji, ale słowa Tomaszewskiego trąca trochę nacjonalizmem. Moim zdaniem burza świetnych wyników kadry Adama Nawałki bierze się z prostego faktu, iż kluczowi piłkarze są w szczytowej formie, a młody narybek czuje

szansę pokazania się z jak najlepszej strony przed obserwatorami z szanujących się klubów europejskich. Widać to na przykładzie Milika, którym zainteresowany jest między innymi słynny Juventus Turyn. Sam Pavel Nedvěd pochlebnie wypowiadał się na temat polskiego pomocnika, który przebojem wdarł się do kadry biało-czerwonych. W

mentalności młodych piłkarzy doszło do zmiany. Kiedyś wystarczał talent, który albo udało się sprzedać na boisku, a jak nie, to w ostateczności piłkarz poddawany został recykacji w telewizyjnym Tańcu z gwiazdami. Obecna generacja jest ambitniejsza, głodniejsza sukcesu. I dotyczy to zarówno polskich, jak też czeskich piłkarzy.

Weekend na boiskach piłkarskich

FNL

TRZYNIEC FRYDEK-MISTEK 3:1

Do przerwy: 1:1. Bramki: 42. Dedić, 59. Lukáš, 64. Smetana – 27. Židek. Trzyniec: Rohel – Vělný, Votáčka, Kubán, Matoušek – Malý (39. Smetana), Hupka, Ceplák, Lukáš (90. Čelůstka) – Dedić (78. Gomoła), Joukl.

Dryfujący na krawędzi strefy spadkowej zespół Trzynicy zwyciężył w jednym z kluczowych spotkań jesiennej rundy, w derbach z Frydkiem-Mistkiem. Morale zespołu Marka Kalivody jest na wysokim poziomie. Gospodarze po bramce Židka nie spanikowali, jeszcze do przerwy wyrównali, a w drugiej połowie przechłali regionalnego sąsiada zasługą znacznie lepszej gry na flankach. Na 2:1 trafił przepięknie w angielskim stylu Lukáš, pięć minut później się też Smetana, którego idealnie obsłużył Matoušek. Rosły Smetana był jednym z najlepszych zawodników derbów. Wysokie piłki przyciągał niczym magnes, a następnie celnie dogrywał je do swoich kolegów z drużyny.

UJŚCIE NAD ŁABĄ KARWINA 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 59. Smola. Karwina: Lipčák – Růžicka, Janíček, Trousil, Eismann – Skwarczek, Daniček – Hatok (60. Jurdík), Vaněk (69. Fiala), Zelený – Juřena.

Karwiniacy potrafią zagrać świetną piłkę z liderem tabeli, by następnie przegrać na boisku przedostatniego klubu drugiej ligi. – Był to jeden z naszych najgorszych występów w tym sezonie. Piłkarze męczyli się od pierwszej do ostatniej minuty – stwierdził szkoleniowiec gości, Jozef Weber, który nie mógł w meczu skorzystać z usług Lukáša Budinského, Václava Červého i Lubomíra Urgeli. Najbardziej rzucał się w oczy brak Budinského. Bez niego Karwina straciła wartość dodaną w ofensywie, cwaniactwo i nietuzinkowe zagrania. Pojedynek, który swoim poziomem nie odbiegał od rozgrywek amatorskich, rozstrzygnął w 59. minucie Smola. Lipčák nie mógł liczyć na partnerów z obrony, którzy właśnie bujali w obłokach i nie zdążyli zareagować na celne uderzenie bohatera meczu.

W najbliższą sobotę o godz. 10.15 obie nasze drużyny spotkają się na jednym boisku, w zaolziańskich derbach na Kovonie. Przypomnijmy, iż w pierwszym wzajemnym meczu w Trzynicy na Lešnej ze zwycięstwa radowali się piłkarze Karwiny.

Lokaty: 1. Sigma Ołomuniec 29, 2. Varnsdorf 27, 3. Žižków 27,... 6. Karwina 24, 13. Trzyniec 16 pkt.

MŚLF

ORŁOWA – ZLIN B 5:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: 70. i 74. Kopel, 44. Kaizar, 72. Skoupý, 77. Urban. Orłowa: Szarowski, Klimas, Černa, Skoupý, Schroner – Kaizar – Fiala (46. Uher), Pikulík (85. Bednárik), Tomáš (79. Kroček) – Urban, Kopel.

Slavia pod wodzą Josefa Jadrného odnalazła stracony klucz do efektywnego wygrywania. Rezerwy Zlina były bez szans, rezultat 5:0 jest w dodatku jeszcze miłośnierny dla fatalnie spisujących się w Orłowej przyjeźdźnych. Spacer z pierwszej połowy zamienił się w ostry sprint w drugiej odsłonie, w której na boisku istniała tylko jedna drużyna. – Plan minimum został wykonany.

Ze strefy spadkowej awansowaliśmy w spokojniejsze rejony tabeli – skomentował Jadrný dobrą passę drużyny w finale jesiennej rundy.

Lokaty: 1. Ołomuniec B 33, 2. Slovácko B 29, 3. Prościejów 28,... 12. Orłowa 19 pkt.

DYWIZJA

PIOTROWICE NOWY JICZYN 0:0

Piotrowice: Hájek – Anastazovský (34. Nowinski), Gill, Bernatík, Sporysz – Reichl, Hoffmann, Dittrich, Miko (68. Koutný) – Ptáček, Škuta (78. Kubiena).

W rozegranej awansem pierwszej wiosennej kolejce Lokomotywa straciła dwa punkty z Nowym Jicynem. Wygraną wzgardził Hoffmann (zmarnował cztery czyste okazje) i Dittrich (spudłował dwukrotnie). Z nadmiaru chęci piotrowiczom niewiele wychodziło. W efekcie drużyna Miroslava Čopjaka przeżywa w grupie E na trzeciej pozycji.

HAWIERZÓW RYMARZÓW 2:2

Do przerwy: 2:1. Bramki: 19. i 25.

Racko – 5. Ondruška, 87. Šupák. Hawierzów: Směták – Večera, Michalčák (48. Klejnot), Wojnar, Skoupý – Omasta, Matušovič, Ceněk, Hottek, Förster – Racko (65. Trmal).

Indianie są mistrzami w przegrywaniu spotkań w najgłupszy z możliwych sposobów. W miarę dobrze poukładany mecz zakończył się dla Hawierzowa kolejną niepotrzebną stratą dwóch punktów, po źle wybronionym stałym fragmencie gry. Dla Šupáka był to z kolei jeden z najłatwiejszych goli w karierze.

Lokaty: 1. Witkowice 34, 2. Brumow 33, 3. Piotrowice 32,... 9. Hawierzów 22 pkt.

M. WOJEWÓDZTWA

Bogumin – Herzmanice 1:2, Krawarze – Czeski Cieszyń 0:1, Wędrynia – Dzieńmorowice 2:1, Haj – P. Polom 2:1, Karniów – Polanka 1:2, Markwartowice – Petrkowice 0:1, Koberzyce – Brídličná 4:2, Frydlant – Szonów 4:0. Lokaty: 1. Petrkowice 37, 2. Frydlant 32, 3. Dzieńmorowice 30,... 7. Cz. Cieszyń 24, 8. Wędrynia 23, 12. Bogumin 19 pkt. (jb)